

Groźby Ugandy wobec Iranu i Turcji

#Ludzie #Publikacje #Strategia i polityka 12 kwietnia 2026

Muhoozi Kainerugaba, szef sił zbrojnych Ugandy i najstarszy syn prezydenta Yoweriego Museveniego, zagroził Turcji zerwaniem stosunków dyplomatycznych w ciągu 30 dni. Zapowiedział też wprowadzenie sankcji ekonomicznych, w tym zablokowanie lotów Turkish Airlines. Zagroził również zaprzestaniem wspierania rebeliantów w Somalii. Jednocześnie zażądał od prezydenta Recepta Tayyipa Erdogana miliarda dolarów i najpiękniejszej Turczynki za żonę. – Turcja nie ma szans w starciu z armią ugandyjską, więc wujek Erdogan powinien spełnić wszystkie żądania – ocenił na X.

To nie pierwsze kontrowersyjne publiczne wypowiedzi Muhoozi Kainerugaby. Pod koniec marca oświadczył on, że armia ugandyjska jest gotowa przyjść z pomocą Izraelowi, gdyby zaatakował go Iran. - Jestem gotów wysłać 100 tysięcy żołnierzy do Izraela i bronić ziemi Jezusa Chrystusa. Zdobycie Teheranu zajmie nam nie więcej niż dwa tygodnie - napisał na X. - Mam około 500 000 głodnych wojny młodych mężczyzn. Chcą tylko pieniędzy. Zjedzą cały Teheran za darmo.



Ludowe Siły Obronne Ugandy pełnią wyjątkową rolę, wykraczającą poza tradycyjną obronę granic. Ich oficerowie mają zagwarantowanych 10 miejsc w parlamencie, często zajmują też wysokie stanowiska w ministerstwach i agencjach rządowych. Armia jest uznawana za główny filar władzy prezydenta Yoweri Museveniego, który sam jest generałem / Zdjęcie: Tomasz Hypki

Ambasada Iranu nie odpowiedziała formalnie na prowokacje ugandyjskiego przywódcy. Ograniczyła się jedynie do żartów pod jego adresem. – Panie i Panowie, najnowsze zjawisko, które Was rozbawi w programie Africa's Got Talent – napisała na X.

Dziwne wypowiedzi Kainerugaby są przesiąknięte fanatyzmem religijnym. Mają też jednak podstawy w problemach gospodarczych Ugandy. W przypadku Turcji w grę wchodzi także bieżące spory polityczne.

Jedną ze spornych kwestii jest żądanie przez Ugandę ekstradycji z Turcji dysydenta Freda Lumbuye. Ankara odmawia, powołując się na względy prawne i dotyczące praw

człowieka. Fred Lumbuye jest ugandyjskim aktywistą politycznym i blogerem mieszkającym w Turcji. Zdobył dużą rzeszę fanów dzięki krytycznym komentarzom na temat administracji prezydenta Yoweriego Museveniego.

Drugim potencjalnym powodem wściekłości Kainerugaby może być wstrzymanie wartej 2,2 mld USD umowy kolejowej z turecką Yapi Merkezi. Turcy mieli zbudować tory łączące Kampalę z granicą z Kenią w Malabie. Uganda wycofała się z niej z powodu problemów z finansowaniem. Po trzecie, rosną obawy dotyczące zwiększania wpływów wojskowych i dyplomatycznych Turcji w Afryce Wschodniej, szczególnie w Somalii i Etiopii.

Mimo rosnących napięć politycznych, oba państwa utrzymują poprawne stosunki handlowe i bieżącą działalność biznesową. Relacje są napięte, ale daleko jeszcze do ich zerwania. Chyba, że po stronie ugandyjskiej zwyciężą emocje wyrażane przez Muhoozi Kainerugabę.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o